

Te same gęby, rave'y
Znów mendy, spierdolimy tędy
Wetrzyj w zęby
Bębny, kłęby
DJ gra blendy
Odpierdalam rewię, zjadłem dziewięć
Leżę na glebie, ona też zje
One we dwie, nic nie wiem
Gadam do siebie, ślady na niebie

Te same gęby, rave'y
Znów mendy, spierdolimy tędy
Wetrzyj w zęby
Bębny, kłęby
DJ gra blendy
Odpierdalam rewię, zjadłem dziewięć
Leżę na glebie, ona też zje
One we dwie, nic nie wiem
Gadam do siebie, ślady na niebie

Te same ksywki, listki
Brak dykcji, ich wygięte pyski
Ślady jej szminki, gwizdki
Whisky, idź weź to ze skrytki
Trutka, zdrówka
W grudkach, 0,6 z grubsza
Z bazy lub kubka
Rundka, trzydniówka
Jestem nówka

Te same ksywki, listki
Brak dykcji, ich wygięte pyski
Ślady jej szminki, gwizdki
Whisky, idź weź to ze skrytki
Trutka, zdrówka
W grudkach, 0,6 z grubsza
Z bazy lub kubka
Rundka, trzydniówka
Jestem nówka